

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 6 grudnia 2018 r. M. R. wniósł o stwierdzenie niegodności dziedziczenia jego matki - A. R. po jej mężu, a ojcu powoda - S. R.. Powód wskazał, iż w dacie zgonu spadkodawcy małżonkowie byli w trakcie rozwodu. Podniósł, iż pozwana wyprowadziła się do Wielkiej Brytanii, przeciągała postępowanie rozwodowe. Nieruchomość, której udziały wchodziły w skład spadku, była utrzymywana i remontowana ze środków zmarłego oraz babki powoda E. R.. (pozew k. 4- 6 oraz pismo k. 34)

W odpowiedzi na pozew z 6 czerwca 2019 r. A. R. uznała powództwo. (pismo k. 38)

W toku rozprawy w dniu 24 czerwca 2019 r. strony pozostały przy swoich stanowiskach. (stanowiska stron - e- protokół od 00:30:26 do 00:30:54 - k. 47)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. R. zmarł w dniu 8 marca 2018 r. (odpis skrócony aktu zgonu k. 45)

W chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim z A. R., z domu S.. Małżonkowie R. mieli 3 dzieci: M. R., W. R. oraz K. R..

W dacie zgonu S. R. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, pod sygnaturą akt II C 1297/16, toczyło się przeciwko niemu postępowanie w sprawie z powództwa A. R. o rozwód. Początkowo każde z małżonków R. wносиło o orzeczenie rozwodu z winy strony przeciwnej. W toku postępowania strony zmodyfikowały swoje stanowiska. Na rozprawie w dniu 7 grudnia 2016 r. A. R. wniosła, przez swego pełnomocnika, o orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie, na co S. R. wyraził zgodę. Zmodyfikowane stanowiska pozostały niezmienione do zakończenia postępowania. W następstwie zgonu pozwanego małżonka, Sąd postanowieniem z dnia 20 marca 2018 r. umorzył postępowanie w sprawie. (odpis zupełny aktu małżeństwa k. 4; odpisy skrócone aktów urodzenia k. 5- 7; pozew k. 2 i 3; odpowiedź na pozew k. 31 i 32 oraz stanowiska stron e- protokół od 00:01:32 do 00:03:00, postanowienie k. 100 w załączonych aktach o sygn. II C 1297/16)

Latem 2015 r. rodzina R. wyjechała na wakacje do Wielkiej Brytanii. Przebywali tam razem około miesiąca. Po kłótni z żoną S. R. wrócił do Polski. Od tamtej pory małżonkowie pozostawali w faktycznej separacji. A. R. zamieszkiwała w Wielkiej Brytanii wraz z W. R. i K. R.. M. R. po krótkim okresie pobytu z matką i rodzeństwem, we wrześniu 2015 r. wrócił do Polski i ostatecznie zamieszkał z ojcem, stryjem oraz dziadkami ojczystymi. Mimo faktycznego rozstania małżonkowie R. nie byli w złych stosunkach. Od czasu do czasu rozmawiali ze sobą, utrzymywali też kontakt za pomocą mediów społecznościowych. (zeznania stron- e- protokół od 00:04:30 do 00:30:26, k. 46- verte- 47)

Przyczyną wystąpienia przez A. R. z pozwem o rozwód był brak porozumienia z mężem w sprawach rodzinnych. Pozwana nie chciała wrócić do Polski, gdyż jej uczucia do męża wygasły. Małżonkowie nie zachowywali się niewłaściwie wobec siebie. Podczas trwania małżeństwa A. R. nie była w innym związku. Nic jej nie wiadomo, aby S. R. zarzucał jej coś w związku z małżeństwem. (zeznania pozwanej- e- protokół od 00:13:51 do 00:30:00, k. 46- verte)

M. R. i A. R. o zgonie S. R. dowiedzieli się w dniu jego śmierci. Oboje uczestniczyli w pogrzebie, który urządziła matka spadkodawcy E. R.. (zeznania pozwanej - e- protokół od 00:13:51 do 00:30:00, k.47)

W listopadzie 2018 r. A. R. wystąpiła do Sądu Rejonowego w Zgierzu z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku po S. R. na rzecz spadkobierców ustawowych – tj. żony i dzieci. (zeznania pozwanej, e- protokół od 00:13:51 do 00:30:00, k. 46- verte, 47)

W skład spadku po S. R. wchodzi udział w wysokości 1/4 w nieruchomości położonej w Z. na S. (...). Mieszka tam powód wraz z babką E. R.. (zeznania powoda - e- protokół od 00:04:30 do 00:13:51, k. 46- verte)

A. R. nie złożyła oświadczenia o odrzuceniu spadku po mężu. Jedynym powodem uznania przez nią powództwa jest niechęć do kłótni z synem. (zeznania pozwanej - e- protokół od 00:13:51 do 00:30:00, k. 46- verte- 47)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów, których wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu. Był on bezsporny między stronami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził uznania swej matki za niegodną dziedziczenia po jej mężu, a swoim ojcu.

M. R., jako należący do kręgu spadkobierców ustawowych po S. R. jest legitymowany do wystąpienia z tym powództwem. Na podstawie art. 929 zd. 1 k.c. uznania spadkobiercy za niegodnego może, bowiem żądać każdy, kto ma w tym interes. Z kolei, zgodnie z art. 928 § 2 k.c. spadkobierca niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku. Sąd ustalił, że pozwana inicjując postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku po S. R., jako spadkobierców wskazała siebie i wspólne małżeńskie dzieci. Zatem ewentualne uznanie A. R. za niegodną dziedziczenia po mężu prowadziłyby do zwiększenia udziałów w spadku ich dzieci. Wskazuje to na interes, tak prawny, jak i faktyczny po stronie M. R. we wszczęciu niniejszego postępowania.

Występując z pozwem o uznanie A. R. za niegodną dziedziczenia, powód zachował ustawowo określony termin zawity. Stosownie do art. 929 zd. 2 k.c. z żądaniem takim każdy, kto ma w tym interes, może wystąpić w ciągu roku od dnia, w którym dowiedział się o przyczynie niegodności, nie później jednak niż przed upływem lat trzech od otwarcia spadku. Zarazem, zgodnie z poglądem tak doktryny, jak i judykatury roczny termin może zacząć biec dopiero od chwili, gdy żądanie stało się aktualne, a zatem od otwarcia spadku. Przed tą datą wytoczenie powództwa o uznanie za niegodnego dziedziczenia pozostaje bezprzedmiotowe (vide: H. Witczak [w:] K.c. Komentarz pod red. M. Frás i M. Habdas; źródło: LEX Omega). Wnosząc, zatem pozew w niespełna 9 miesięcy po zgonie spadkodawcy powód niewątpliwie zachował wskazany roczny termin dla tej czynności.

Rozważając zasadność powództwa Sąd w pierwszej kolejności wziął pod uwagę uznanie przez A. R. powództwa. Zgodnie z art. 213 § 2 k.p.c. sąd, co do zasady jest związany uznaniem powództwa. Niemniej jednak ustawodawca przewidział od tego wyjątki m.in. w sytuacji, gdy uznanie jest sprzeczne z prawem lub zmierza do obejścia prawa.

Zgodnie z art. 928 § 1 k.c. spadkobierca może być uznany przez sąd za niegodnego, jeżeli:

1. dopuścił się umyślnie ciężkiego przestępstwa przeciwko spadkodawcy;
2. podstępem lub groźbą nakłonił spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sam sposób przeszkodził mu w dokonaniu jednej z tych czynności;
3. umyślnie ukrył lub zniszczył testament spadkodawcy, podrobił lub przerobił jego testament albo świadomie skorzystał z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego.

W/w katalog przesłanek ma charakter wyczerpujący, a wskazane w ustawie przesłanki niegodności powinny być interpretowane ściśle. Stąd niedopuszczalne jest stosowanie art. 928 § 1 k.c., nawet w drodze ostrożnej analogii, do stanów faktycznych podobnych do wymienionych w tym przepisie bez względu na stopień ich podobieństwa. Niegodność dziedziczenia „występuje w sytuacjach wyjątkowych, kiedy postępowanie spadkobiercy jest tak dalece naganne, iż uzasadnia odsunięcie go od dziedziczenia po określonym spadkodawcy i traktowanie tak, jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 928 § 2 k.c.). Stąd możliwość uznania spadkobiercy za niegodnego występuje w sytuacjach enumeratywnie wymienionych w kodeksie cywilnym. Inne zachowania spadkobiercy, nawet, jeżeli mogłyby być oceniane ujemnie z punktu widzenia ogólnie przyjętych obyczajów, nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do zastosowania tak daleko idącej sankcji”. (vide: H. Witczak; Komentarz jw.).

Tak, więc, aby pozwana miała zostać uznana za niegodną dziedziczenia po S. R. jej działania powinny wypełniać, co najmniej jedną z przesłanek przewidzianych w w/w przepisie. Tym czasem Sąd ustalił, że nie została spełniona żadna

z nich. Powód nie wykazał, aby A. R. popełniła na szkodę małżonka jakikolwiek czyn zabroniony, w szczególności ciężkie umyślne przestępstwo przeciwko osobie lub mieniu spadkodawcy. (vide: M. Zelek [w:] K.c. Komentarz pod red. M. Gutowskiego; źródło: Legalis)

Ponadto niezależnie od istniejącego konfliktu rodzinnego w związku ze spadkobranie po S. R., strony nie wykazały, aby przedmiotem kognicji Sądu Rejonowego w Zgierzu były jakiegokolwiek nieprawidłowości lub zastrzeżenia związane z ewentualnym testamentem pozostawionym przez spadkodawcę. Natomiast pozwana składając wniosek do Sądu Rejonowego w Zgierzu wniosła o stwierdzenie nabycia spadku na rzecz spadkobierców ustawowych, co wskazuje, że zmarły testamentu nie sporządził.

Tak, więc nie ma podstaw, aby uznać A. R. za niegodną dziedziczenia po S. R.. W przypadku braku uznania powództwa, podlegałoby ono merytorycznemu oddaleniu. Oznacza to, że uznanie powództwa prowadzi do obejścia prawa. Dlatego Sąd w niniejszej sprawie nie był nim związany.

Sąd, mając na uwadze treść pozwu (w szczególności zwrot „wnoszę o wyłączenie mamy ze spadku”) oraz charakter zarzutów podniesionych wobec pozwanej i ich argumentację, rozważył sprawę także jako powództwo o wyłączenie małżonka od dziedziczenia na podstawie art. 940 k.c. W myśl, bowiem art. 940 § 1 k.c. małżonek jest wyłączony od dziedziczenia, jeżeli spadkodawca wystąpił o orzeczenie rozwodu lub separacji z jego winy, a żądanie to było uzasadnione. Przepis ten, zatem dopuszcza wyłączenie od dziedziczenia spadkobiercy ustawowego w osobie małżonka spadkodawcy konstytutywnym orzeczeniem sądu. Wymaganą przesłanką pozostaje tu wystąpienie przez spadkodawcę z powództwem o rozwód lub separację z winy współmałżonka lub obojga małżonków, ewentualnie wyrażenie zgody na rozwiązanie małżeństwa przez rozwód lub orzeczenie separacji z winy współmałżonka lub obojga małżonków. Gdyby żądania tego spadkodawcy nie sformułował, wyłączenie małżonka na podstawie art. 940 k.c. nie wchodzi w rachubę, choćby istniały okoliczności, które żądanie to by uzasadniały. Mowa tu także o przypadkach, w których spadkodawca wniósł jedynie o oddalenie powództwa o rozwód lub separację, bądź, gdy domagał się orzeczenia rozwodu lub separacji bez orzekania o winie współmałżonka, także w ramach zgodnego wniosku stron: o zaniechanie orzekania o winie. (vide: B. Kucia [w:]K.c. Komentarz pod red. M. Frasa i M. Habdas; źródło: LEX Omega; E. Skowrońska- Bocian oraz J. Wierciński [w:] K.c. Komentarz pod red J. Gudowskiego; źródło: LEX Omega)

Na wystąpienie ze wskazanym żądaniem ustawodawca określił w art. 940 § 2 zd. 2 k.p.c. in fine termin 6 miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o otwarciu spadku, nie więcej jednak niż jeden rok od otwarcia spadku. Jak trafnie wskazują przy tym przedstawiciele doktryny przywołany termin ma charakter zawity (vide: W. Borysiak [w:] K.c. Komentarz pod red. K. Osajdy; źródło: Legalis).

M. R. o śmierci S. R. dowiedział się w dniu jego zgonu. Natomiast niniejszy pozew wniósł do Sądu Rejonowego w Zgierzu w dniu 6 grudnia 2018 r., a więc po upływie ponad ośmiu miesięcy od śmierci ojca. Tym samym uchybił w/w sześciomiesięcznemu terminowi (który upłynął dla powoda w dniu 8 września 2018r.) na wniesienie powództwa w oparciu o art. 940 k.c. Powództwo należało, zatem, choćby z tego względu, oddalić. Niezależnie od stwierdzonego uchybienia terminowi zawitemu, powództwo nie mogło być uwzględnione także z uwagi na niewypełnienie przesłanki żądania przez spadkodawcę rozwodu z winy A. R.. Sąd ustalił, bowiem, że w toku postępowania strony skutecznie zmodyfikowały swoje pierwotne stanowiska i ostatecznie wnosili o rozwód bez orzekania o winie. Przemawia to przeciwko wyłączeniu A. R. od dziedziczenia po S. R. w związku z toczącym się w dacie jego śmierci postępowaniem o rozwód. W tym zakresie Sąd również nie był związany uznaniem powództwa.

Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa i je oddalił. Na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył stron kosztami procesu.